

Dzisiaj ogólnopolski protest w obronie szkół

27 lutego 2012

Społeczna Sesja Rady m.st. Warszawy to oddolna inicjatywa rodziców, studentów i młodych naukowców zrzeszonych w Porozumieniu Oświatowym. 19 lutego spotkali się oni na Uniwersytecie Warszawskim, by przedyskutować z mieszkańcami Warszawy problem likwidacji szkół i przedszkoli. Na Społeczną Sesję zostali zaproszeni również radni Platformy Obywatelskiej, których głosami zostały podjęte uchwały o zamiarze likwidacji bądź przeniesieniu warszawskich szkół i przedszkoli. Żaden z nich – mimo ponawianych zaproszeń – nie pojawił się na spotkaniu z mieszkańcami.

Sesję otworzył Maciej Łapski, przedstawiciel Demokratycznego Zrzeszenia Studenckiego i Porozumienia Oświatowego. Zarzucił radnym, że nie odnieśli się także w żaden sposób do podnoszonych przez Porozumienie Oświatowe argumentów ekonomicznych, społecznych i prawnych, przemawiających przeciwko zamykaniu placówek edukacyjnych (zwłaszcza do szerokiego orzecznictwa Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w tym zakresie).

O społeczno-ekonomicznych kosztach zamykania szkół mówił Rafał Bakalarczyk z Instytutu Polityki Społecznej UW. Zaznaczył, że problem likwidacji placówek edukacyjnych jest tylko częścią szerszej zakrojonej polityki władz samorządowych. Jej elementem jest również zastępowanie szkolnych kuchni przez prywatny catering, co wiąże się ze wzrostem cen i spadkiem jakości posiłków. Dodał, że argumenty demograficzne, którymi posługują się politycy, są bezzasadne. Mniejsze klasy powinny być traktowane, jako szansa na podniesienie jakości edukacji poprzez indywidualny kontakt z nauczyciela z uczniem. Na ten aspekt zwracali uwagę również zebrani na sesji rodzice z Gimnazjum nr 26 im. J. Kochanowskiego przy ul. Fundamentowej,

Gimnazjum nr 71 im. K.K. Baczyńskiego przy ul. Perzyńskiego, Szkoły Podstawowej nr 79 im. Z. Sokołowskiego przy ul. Arkuszowej i Przedszkola nr 398 „Wiatraczek” przy ul. Kobielskiej.

Przedstawiciele szkół zagrożonych likwidacją lub przeniesieniem podkreślali stanowczo, że władze samorządowe całkowicie zlekceważyły obowiązek konsultacji społecznych. Małgorzata Sanecka, reprezentująca rodziców z Gimnazjum nr 26 im. Jana Kochanowskiego stwierdziła, że dowiedzieli się oni o likwidacji w ostatniej chwili. Początkowo burmistrz w rozmowie z nauczycielkami z Fundamentowej zaprzeczał nawet, jakoby szkoła miała być likwidowana. Rodzice zwracali także uwagę, że radni lekceważyli ich wysiłki, mające na celu utrzymanie szkół. Zachowanie radnych wywołało we mnie niesamowity bunt. Jeśli nie zaczniemy protestować, to wszystko nam zlikwidują – powiedziała na koniec Sanecka.

Porozumienie Oświatowe zapowiada, że to dopiero początek walki w obronie szkół i przedszkoli. Dzisiaj, w poniedziałek o godz. 17:00 w czterech miastach – Gdańsku, Wałbrzychu, Poznaniu i Warszawie – odbędzie się ogólnopolski protest w obronie szkół i przedszkoli. Marsze w Warszawie i w Gdańsku organizuje Porozumienie Oświatowe zrzeszające rodziców i uczniów z likwidowanych szkół i przedszkoli oraz studentów z Demokratycznego Zrzeszenia Studenckiego. W Wałbrzychu inicjatorami wydarzenia są rodzice z Międzyszkolnego Komitetu Obrony Szkół, a w Poznaniu Porozumienie Szkolno-Przedszkolne i Stowarzyszenie „My Poznaniacy”. Do protestujących przyłączyli się do także nauczyciele ze Związku Nauczycielstwa Polskiego.

W Warszawie protest rozpocznie się przed Urzędem Miasta (ul. Plac Bankowy 3/5). Stamtąd demonstranci pomaszerują pod Pałac Prezydencki ulicami Senatorską, Jana Moliera, Trębacką i Krakowskim Przedmieściem. W Gdańsk spotkają się przed wejściem do siedziby Rady Miasta przy ulicy Wały Jagiellońskie, następnie udadzą się do Ratusza Głównego Miasta przy ulicy Długiej. W Poznaniu pikieta odbędzie się pod Urzędem Miasta na

Placu Kolegiackim. Natomiast w Wałbrzychu planowany jest flashmob – oficjalna informacja zostanie podana w dniu akcji.

Opracowanie: Mateusz Piotrowski

Źródło: [Lewica](#)